

Sygn. akt I NSW 5163/20

POSTANOWIENIE

Dnia 29 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Wiak (przewodniczący)

SSN Leszek Bosek (sprawozdawca)

SSN Tomasz Demendecki

w sprawie z protestu wyborczego K.K.

przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej,

przy udziale Prokuratora Generalnego i Przewodniczącego Państwowej Komisji
Wyborczej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 29 lipca 2020 r.

pozostawia protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

W dniu 16 lipca 2020 r. K. K. wniósł do Sądu Najwyższego protest wyborczy przeciwko ważności wyboru A. D. na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. W uzasadnieniu protestu K. K. podniósł, że pozbawiono go możliwości oddania głosu w dniu 12 lipca 2020 r., bo komisja obwodowa odmówiła wydania mu karty z powodu wymeldowania w dotychczasowym miejscu zamieszkania. Protestujący przyznał, że został wymeldowany, ale „z naruszeniem prawa”, od czego odwołał się do „II instancji”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protest należało pozostawić bez dalszego biegu.

Zgodnie z art. 321 § 3 ustawy z 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (Dz.U. z 2019 r. poz. 684 ze zm.) wnoszący protest wyborczy powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty. Nie wszystkie zarzuty pod adresem wyborów są dopuszczalne – jak stanowi art. 82 § 1 Kodeksu wyborczego, przedmiotem zarzutu mogą być przestępstwa przeciwko wyborom oraz naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów.

Przechodząc do szczegółowej analizy zarzutów protestującego, Sąd Najwyższy stwierdził w pierwszej kolejności, że protest *prima facie* spełnia warunki formalne (art. 321 Kodeksu wyborczego), w szczególności zawiera skonkretyzowany zarzut wraz uzasadnieniem wykazującym naruszenie własnego, aktualnego i rzeczywistego interesu wyborcy. Pozbawienie obywatela Rzeczypospolitej Polskiej prawa do głosowania jest oczywistym naruszeniem jego interesu jako wyborcy chronionego przez konstytucyjne przepisy gwarantujące czynne prawo wyborcze. Skarżący poparł także swoje stwierdzenia dowodem w postaci zaświadczenia Burmistrza Miasta C., z którego wynika, że w dniu 12 lipca 2020 r. był skreślony ze spisu wyborców sporządzanego przez Burmistrza Miasta C..

Jednakże, z art. 322 § 2 Kodeksu wyborczego wynika, że Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest dotyczący sprawy, co do której w Kodeksie przewiduje się możliwość wniesienia przed dniem głosowania skargi lub odwołania do sądu lub do Państwowej Komisji Wyborczej.

Protestujący nie sprecyzował, czy źródłem jego problemu było wykreślenie tylko ze spisu wyborców, czy także ze stałego rejestru wyborców.

W pierwszej kolejności należy wyjaśnić różnicę pomiędzy nimi: stały rejestr wyborców to zbiór danych osób uprawnionych do głosowania w danej gminie, prowadzony przez urząd gminny, na podstawie którego przed każdymi wyborami sporządza się spisy wyborców w poszczególnych obwodach głosowania na terenie danej gminy. Rejestr ma więc z definicji charakter stały, a spis – epizodyczny.

Osoby zameldowane na pobyt stały w danej gminie są z urzędu wpisywane do stałego rejestru wyborców (art. 18 § 8 Kodeksu wyborczego). Do rejestru mogą

także dopisać się wyborcy niezameldowani w danej gminie, którzy jedynie przebywają w niej na stałe (art. 19 § 1 Kodeksu wyborczego). W każdej chwili wyborca może po złożeniu pisemnego wniosku uzyskać wgląd do rejestru w celu ustalenia, czy został w nim umieszczony (art. 18 § 12 Kodeksu wyborczego). Jeżeli wyborca odkryje, że został pominięty w rejestrze albo wykrył inne nieprawidłowości, ma prawo złożenia reklamacji do wójta, a od decyzji wójta ma prawo odwołania do sądu rejonowego (art. 22 § 1 i 5 Kodeksu wyborczego).

Między 21 a 8 dniem przed wyborami wyborca może także sprawdzić, czy został ujęty w sporządzonym na dane wybory spisie wyborców (art. 36 § 1 Kodeksu wyborczego). Podobnie jak w przypadku rejestru, w razie pominięcia go w spisie, wyborca ma prawo złożenia reklamacji do organu gminy, a następnie odwołania do sądu rejonowego (art. 37 § 1-2 Kodeksu wyborczego).

Można zrozumieć oczekiwanie wyborcy, aby zawsze był indywidualnie informowany o zmianie jego sytuacji prawnej w sferze prawa wyborczego, ale oczekiwanie to traktować należy jako postulat do ustawodawcy. Na gruncie obowiązującego prawa to wyborca zobowiązany jest do aktów staranności i sprawdzenia, czy znajduje się w rejestrze bądź spisie wyborców. Jest to szczególnie uzasadnione w sytuacji takiej jak sytuacja protestującego. Protestujący, jak sam wskazuje, został wymeldowany z dotychczasowego miejsca zamieszkania, powinien więc być się liczyć z tym, że zostanie wykreślony z rejestru wyborców, a przez to nie zostanie uwzględniony w spisie wyborców. Mógł zakwestionować decyzję o wykreśleniu przez reklamację, a także złożyć wniosek o dopisanie do innego rejestru – tego jednak nie uczynił.

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 322 § 1 Kodeksu wyborczego orzekł, jak w sentencji.